

Itziki

aranżacja: Werner Sander (baryton, chór, fortepian)

Chociaż Icek jest już po ślubie (Chasene), jego torby są puste, nie ma stołów, ani ławek, tylko zniszczone łóżko o trzech nogach. Za nim siedzi niedożywiona kobietka, której może bezgranicznie zaufać i która tylko martwi się jak to ich wspólne życie powinno dalej wyglądać.

Oj mammo, nie bij mnie!

aranżacja: Friedbert Gross (alt, chór, fortepian)

Przestraszona dziewczyna wyznaje mamie, że szewc Jankiel wybiera się do nich w odwiedzin. Ostatnio Jankiel głęboko spojrzął jej w oczy, uściśnął ręce, pocałował, a w końcu skłonił ku sobie. Dziewczyna błaga matkę, aby jej nie biła, wszak i tak jest już za późno.

Dem Baal - Schem - Tows Semer

aranżacja: Friedbert Gross (sopran, chór, fortepian)

Baal-Schem-Tow, założyciel chasydyzmu, zapytał trzech Żydów z dzielnicy żydowskiej o moralny cel ich pracy. Szewc z troską spojrzął na żonę i dziecko. Nauczyciel (metamed) chciał uczynić coś dobrego krzewiąc wiedzę, a skrzypek (klezmer) pragnął zmienić przygnębienie w radość.

Jak kasjer pije herbatę?

aranżacja: Werner Sander (baryton, chór, fortepian)

Herbatę podają władcy w dziurawej głowie cukru, a osobisty kanonier strzela pieczonymi ziemniaczkami, poprzez ścianę masła, wprost do ust kasjera. W nocy nad jego bezpieczeństwem czuwają trzy oddziały żołnierzy, których dowódca gromkim głosem krzyczy "sza" albowiem nikt nie może zakłócać spokoju kasjera.

Hawa nagila

aranżacja: Friedbert Gross (chór, fortepian)

Chodźcie i pozwólcie nam się cieszyć, chodźcie i pozwólcie nam zaśpiewać.